

Polska delegacja partyjno-rządowa udała się do Hanoi

Na pogrzeb prezydenta Ho Chi Minha udała się w sobotę w godzinach przedpołudniowych do Hanoi polska delegacja partyjno-rządowa. W skład delegacji, której przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Ignacy Loga-Sowiński, wchodzi: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, a także ambasador PRL w DRW — Bogdan Wasilewski.

Na warszawskim lotnisku Okęcie, delegację żegnali: Stefan Jedrychowski, Stanisław Majewski, Zygmunt Moskwa, Ludomir Stasiak i ministrowie.

Obecni byli: ambasador DRW w Polsce — Do Phat Quang i charge d'affaires tymczasowego rządu rewolucyjnego Republiki Południowego Wietnamu — Le Hoanh.

Obecny był także ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow. (PAP)

Poznań cześci pamięć Ho Chi Minha

Wiece żałobne w zakładach pracy

Naród polski wraz z przyjaciółmi z DRW przeżywa żałobę po śmierci przywódcy narodu wietnamskiego, prezydenta Ho Chi Minha.

Pamiętamy — w roku 1957 brał udział w poznańskich uroczystościach obchodów święta 22 Lipca. Pamiętamy spon-taniczną manifestację społeczeństwa na cześć naszego gościa przed dzisiejszym Pałacem Kultury.



Zmarł Budowniczy Polski Ludowej Marcin Forycki

W Poznaniu zmarł długoletni, zasłużony pracownik zakładów „H. Cegielski” Budowniczy Polski Ludowej — Marcin Forycki.

M. Forycki urodził się 6 listopada 1902 r. w Lutyni województwa poznańskiego, w rodzinie robotnika rolnego. Po wyuczeniu się zawodu ślusarza rozpoczął w 1925 r. pracę w fabryce „H. Cegielski” w Poznaniu. Był tu przy narodzinach pierwszego polskiego parowozu, a w roku 1958, gdy zaprzestano produkcję parowozów, mistrz Forycki stał się budowniczym silników okrętowych. Zdobył nowe, wysokie kwalifikacje w wieku 57 lat i w krótkim czasie było możliwe dzięki wieloletniej pasji Marcina Foryckiego, jaką był wynalazki. Miał na swoim koncie długą listę usprawnień i pomysłów, których praktyczne zastosowanie przyniosło zakładom olbrzymie oszczędności i poprawę organizacji pracy.

Marcin Forycki był niezwykle skromny. Ceniono go w zakładach za wysokie umiejętności zawodowe, za sędziwość i koleżeńskość, za aktywną pracę społeczną. Po przejściu w ubr. na emeryturę nie zrywał więzi z zakładem.

M. Forycki był działaczem PZPR. W 1956 r. odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi a w 1962 r. orderem „Sztandaru Pracy” II klasy. 18 lipca 1964 r. — w przeddzień 20 rocznicy wyzwolenia ojczyzny — otrzymał najwyższe odznaczenie państwowe — Order Budowniczych Polski Ludowej.



Nie wolno dopuścić do kultywowania polityki odwetu

Dziennikarski „okrągły stół” zakończył obrady

W sobotę zakończyło się w Jabłonnie koło Warszawy międzynarodowe spotkanie dziennikarzy zorganizowane z inicjatywą SDP w związku z 30 rocznicą wybuchu II wojny światowej.

Wzięło w nim udział około 100 dziennikarzy z 19 krajów.

Było to największe spotkanie dziennikarzy Wschodu i Zachodu, jakie odbyło się w ostatnich latach. Już sam ten fakt świadczy nie tylko o zainteresowaniu spotkaniem, ale i o aktualności omawianej na nim tematyki.

W dyskusji nad problemami bezpieczeństwa europejskiego, historyczno-politycznymi przyczynami wybuchu II wojny światowej oraz nad rolą środków masowego przekazu w procesie odprężenia między Wschodem i Zachodem — zabierali głos kolejno mówcy: Mieczysław Rakowski („Polityka”), Theo Sommer („Die Zeit” — NRF), Vaclav Straka („Svet w Obrazach” — CSRS), Eugeniusz Guz (PAP), Radu Vasiliu (Rumunia), Carla Wurdak („Freie Welt” — NRD), Swietosław Kozlow („APN” — ZSRR), Peter Bender (Radio Kolonia — NRF), Konstantin Buljukiew („Robot. Dielo” — Bułgaria), Donald Cook („Los Angeles Times” — USA), Henry Hartig („Arbeitszeitung” — Szwajcaria), Bozidar Milacic (TV Zagrzeb — Jugosławia), Włodzimierz Zralek (AR).

Trzydniowe obrady „okrągłego stołu” zamknął przewodniczący ZG SDP red. Stanisław Mojkowski. W przemówieniu podkreślił on, że spotkanie odbyło się nieprzypadkowo w 30 rocznicę hitlerowskiej napaści na Polskę, co dało początek II wojnie światowej. Choć by przez pamięć o jej ofiarach — powiedział S. Mojkowski — nie wolno nam zaniedbywać niczego, co by ułatwiło narodowi naszego kontynentu wyciążenie właściwych wniosków z lat 1939—1945 i zapobiegnięciu na przyszłość powtórzeniu się podobnego kataklizmu.

Doświadczenia narodu polskiego, jak również większości krajów Europy — powiedział — uczą nas, że jedną z przyczyn wybuchu II wojny światowej było z jednej strony pobłażanie agresywnej polityce niemieckiego militarysty i faszystów, z drugiej zaś niedojście do skutku europejskiego systemu bezpieczeństwa. W 30

lat później, mądrzejsi o krwawe doświadczenia II wojny światowej, ale również wszyscy bez wyjątku — ubożsi o olbrzymie straty ludzkie i materialne, wyciągamy z tej lekcji współczesnej historii wnioski, że nie wolno dopuścić do kultywowania w Europie polityki odwetu. (PAP)

Adam Mickiewicz w Warszawie



Stolica naszego kraju — Warszawa, staje się coraz piękniejsza. Oprócz nowych dzielnic, pełnych nowoczesnych domów, sklepów itp., jest w Warszawie wiele pięknych zakątków, pełnych zieleni i pięknych zabytków. Na zdjęciu: pomnik Adama Mickiewicza na Krakowskim Przedmieściu. Fot. — CAF

Obrady kongresu pedagogów

Sobota była trzecim dniem międzynarodowego kongresu pedagogów, który obraduje na Uniwersytecie Warszawskim. Posiedzenie plenarne uczeni poświęcili zagadnieniom wychowania przez sztukę, pojmowaną jako jedną z nowoczesnych metod kształcenia. (PAP)

Nowi oficerowie WP

Uroczysta promocja podchorążych — pancerniaków

Tradycyjnym już zwyczajem pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich odbyła się wczoraj uroczysta promocja podchorążych Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu.

W zwartych szeregach stanęła do apelu cała szkoła. Wokół plac wypełnili przedstawiciele społeczeństwa naszego miasta, tak bardzo przywiązane do wychowanków szkoły. Przecież nie ma żadnej akcji społecznej, w której by nie uczestniczyli nasi chłopcy w mundurach. Biorą udział i w czynach społecznych na rzecz Poznania i województwa, podejmując liczne akcje społeczno-polityczne, przodują w pięknej akcji honorowego krwiodawstwa. I dlatego też na równi z przybłyłymi ze wszystkich stron Polski rodzicami byliśmy wzruszeni, gdy ich synowie otrzymali szlify oficerskie.

Punktualnie o godz. 16 przy dźwiękach marsza generalnego przeglądu szkoły dokonuje gen. dywizji J. Stebelski, na trybunie zajmują miejsca

przedstawiciele władz partyjnych z członkiem KC i sekretarzem KW PZPR w Poznaniu K. Barcikowskim na czele, generałowie: A. Porajski, M. Zieliński, przedstawiciele rad narodowych. Rzuca się w oczy kolumna Powstańców Wielkopolskich ZBoWiD-u Związku Młodzieży Socjalistycznej, pięknie reprezentują się drużyny harcerskie.

Rozkaz nominacyjny przewodniczącego Rady Państwa, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego odczytuje komendant WOSWP gen. brg. M. Koper. Następnie podniósł chwilę nominacji. Jako pierwszy zostaje promowany prymus Szkoły A. Marciniowicz. Następnie zwartymi szeregami do podium promocyjnego podchodzą wszyscy, którzy od dzisiaj są nowymi oficerami wojsk pancernych. Po przemówieniu gen. dywizji J. Stebelskiego w imieniu władz serdeczne słowa gratulacji oraz życzeń owocnej pracy złożył zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania J. Langowski. W imieniu promowanych podziękowanie za opiekę państwa oraz zapewnienie sumiennego wypełniania obowiązków złożył ppor. A. Marciniowicz. Defilada szkoły zakończyła podniosła uroczystość. (jk)

Centralne uroczystości „Dnia Energetyki”

Wczoraj odbyły się w Bydgoszczy i Toruniu centralne uroczystości „Dnia Energetyki”. W godzinach rannych wmurowany został akt erekcyjny pod budowę drugiej w Bydgoszczy elektrociepłowni.

Centralna akademia odbyła się po południu w sali Teatru im. Williama Horzycy w Toruniu. Przybyli na nią m.in.: wicepremier Marian Olewiński, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega. (PAP)

I Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

Żeglarze coraz bliżej medali

Kiedy zakończyły się zawody pływackie, ustał dopływ medali dostarczanych przez reprezentantów Poznania. Na następne złoto, srebro czy brąz, będziemy chyba musieli poczekać do zakończenia regat żeglarskich co nastąpi dzisiaj. Naszą spartakiadową relację zaczniemy więc od tej dyscypliny sportu.

ŻEGLARSTWO

Wczoraj na Jeziorze Kierskim rozegrano piąte z kolei biegi w czterech spartakiadowych klasach. I tym razem poznaniacy zawsze plasowali się w czołówce. W klasie Finn tym razem wygrał „wściekły drugi” B. Wyszowski z Olsztyna. Zawodnik ten w poprzednich czterech biegach zajmował zawsze drugą pozycję. Zaraz za nim linie mety minął faworyt tej konkurencji R. Skarbiński z Poznania, który jak na razie ma największe szanse na zdobycie złotego medalu. Trzeci w Finnach był również poznaniak M. Stobiecki.

Swoją supremację w klasie OK Dinghy potwierdził R. Błaszka (Poznań). Wczoraj odniósł on już piąte z kolei zwycięstwo przed J. Traczem z Olsztyna i C. Matysia-kiem z Lublina. W klasie Hornet kolejność pierwszej trójki przedstawiała się następująco: 1. Z. Kania (Warszawa), 2. S. Sawko (Opole), 3. W. Strzyżewski (Poznań).

Dokończenie na str. 6

POGODA

Jak przewiduje PIH-M, 7 bm, za chmurzenie w południowej części kraju będzie umiarkowane i niewielkie, na pozostałym obszarze — umiarkowane, przeświadczone gęstym mgłą, niewielki opad. Temperatura maksymalna od 17 st. do 21 st.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM PAP
INF-WE TELEFONEM PAP
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM PAP
INF-WE TELEFONEM PAP

Nowa prowokacja izraelska

Rzecznik wojskowy w Ammanie podał w sobotę rano do wiadomości, że w piątek późnym wieczorem wojska izraelskie zaatakowały pozycje jordańskie w rejonie Al-Maghtas w południowej części doliny Jordanu. Wymiana ognia z broni maszynowej i z moździerzy trwała 75 minut. Strona jordańska nie poniosła żadnych strat.

Francuscy parlamentarzyści opuścili Polskę

W sobotę w godzinach rannych opuścili Polskę delegacja grupy francusko-polskiej Zgromadzenia Narodowego Francji. Delegacja, której przewodniczył deputowany Michel Ponlatowski, przebywała w naszym kraju przez blisko tydzień z rewizytą, na zaproszenie polsko-francuskiej grupy Sejmu PRL.

Na warszawskim lotnisku Okęcie francuskich gości żegnali: przewodnicząca polsko-francuskiej grupy parlamentarnej — pos. Eugenia Krassowska, grupa posłów na Sejm, przedstawiciele MSZ.

Obecny był charge d'affaires a. i. Francji w Polsce — Jacques Fouchet.

List króla Idrisa do Nasera

Redaktor naczelny kalrskiego dziennika „Al Ahram” Hassan Hejjal opublikował kopię listu, jaki przesłał prezydentowi Naserowi zdeponowany król Libii, Idris.

W liście tym był monarcha za pewnił prezydenta Naser, że nie ma zamiaru powracać na tron. Szef państwa arabskiego przekazał pismo króla Idrisa rewolucyjnym władzom libijskim.

Kwitnie handel opium

Celnicy francuscy znaleźli w piątek na pokładzie włoskiego frachtowca „Stelvio”, zatrzymanego 25 sierpnia w Marsylii, 5 nowych worków, zawierających 5 kg opium każdy. Poprzedniego dnia w ręce celników wpadło ponad 30 kg tego narkotyku. W wyniku sy

stematycznych poszukiwań od czasu zatrzymania statku znaleziono na jego pokładzie 546 kg opium. Narkotyki te ukryte były w 235 zwojach bawełny, która miała stanowić zasadniczy ładunek frachtowca.

Wybuch w rozgłośni radia izraelskiego

Jak podają agencje zachodnie, w piątek na terenie rozgłośni radia izraelskiego w centrum Jeruzolimy eksplodował ładunek wybuchowy podłożony przez partyzantów arabskich.

Kekkonen odwiedzi CSRS

Jak donosi agencja CTK, na zaproszenie prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Ludwika Svobody, przybędzie do tego kraju z wizytą oficjalną prezydent Finlandii Urho Kekkonen. Przybywać on będzie w Czechosłowacji od 1 do 4 października.

Nowe ofiary huraganu „Francella”

38 osób poniosło śmierć w wyniku gwałtownych powodzi spowodowanych przez huragan „Francella” w Meksyku.

Z Wietnamu Południowego

Partyzanci w bazie Da Nang

Jak podaje agencja France Presse, oddziały wyzwolenie Wietnamu Południowego przystąpiły się wczoraj rano do centrum miasta Da Nang, które służy jako baza dla amerykańskich sił interwencyjnych. Brawurowa akcja partyzantów poprzedzona była operacją artylerii sił wyzwolenie, która od świtu bombardowała pociskami rakietowymi i moździerzowymi pozycje nieprzyjacielskie w rejonie tego miasta. Na ulicach miasta toczą się zaciekłe walki. Wiele ważnych instalacji wojskowych nieprzyjaciela zostało zniszczonych. (PAP)

Zakończenie sesji naukowej w Lublinie

W Lublinie zakończyła się w sobotę 2-dniowa, zorganizowana przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich, sesja naukowa poświęcona problemom reformy rolnej i roli geodetów w realizacji tego jednego z najważniejszych dekretów Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. 6 bm. mija bowiem 25 lat od ukazania się dekretu PKWN „O przeprowadzeniu reformy rolnej”.

W drugim dniu polscy geodeci oddali hołd ofiarom Majdanaka. Po zwiedzeniu terenów byłego obozu, złożono wieńce i wianki kwiatów w baraku — byłej komorze gazowej obozu.

Następnie uczestnicy sesji zwiedzili w powiecie Opole Lubelskie, dwie miejscowości, w których przed 25 laty dokonano parcelacji majątków obszarowych.

Z okazji sesji otwarto w Lublinie interesującą wystawę, na której zgromadzone eksponaty, mówiące o dorobku stowarzyszenia geodetów. (PAP)

Wzrost napięcia w Irlandii Północnej

Strzały na ulicach Belfastu

Wobec wzrastającego w Irlandii Północnej napięcia, premier tego kraju Chichester-Clark wezwał ludność, by powstrzymała się od wszelkich wystąpień, które mogą doprowadzić do nowych rozruchów.

Na ulicach Belfastu i Londonderry znajduje się obecnie około 160 barykad. Mieszkańcy tych miast bronią się przed ich usunięciem, ponieważ władze dotychczas nie podjęły żadnych kroków dla zlikwidowania zasadniczej przyczyny rozruchów, a mianowicie dyskryminacji ludności katolickiej, nędzy i bezrobocia.

Zwolennicy faszystowskiego państwa protestanckiego J. Paisleya, dopuścili się nowych aktów terroru wobec katolików. Na ulicach słychać strzały. W całej Irlandii Północnej panuje atmosfera terroru i zastraszania. Jak stwierdził szef specjalnej komisji powołanej w sierpniu dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie rozruchów, wielu świadków odmówiło składania zeznań z obawy o swe życie.

W chwili kiedy radio transmitowało apel premiera, afera w Belfastie jeszcze wdziała się zaostrzyła. W nocy z piątku na sobotę ulice miasta patrolowały żołnierze brytyjscy w liczbie około 2 tysiący.

Jak stwierdził przedstawiciel dowództwa wojsk brytyjskich, które znajdują się obec-

nie w Irlandii Północnej, sytuacja jest wyjątkowo poważna. Korespondent londyńskiego dziennika „Financial Times”, donosi, że jest ona bardziej niebezpieczna niż kiedykolwiek od chwili wkroczenia tam wojsk brytyjskich. Gazety londyńskie uważają, że w każdej chwili może dojść do starć między wojskiem, a ludnością Irlandii Północnej. (PAP)

„Phantom” z USA dla Izraela

Stany Zjednoczone rozpoczęły w piątek dostawę pierwszej partii 50 samolotów typu „Phantom” zakupionych przez Izrael kosztem około 200 mln. dolarów. Rzecznik Departamentu Stanu USA potwierdził wysłanie pierwszej partii tych samolotów do Izraela.

Oficjalnie nie podano ile samolotów znajduje się w pierwszym transporcie. Przypuszcza się jednak, iż pierwszą partię stanowi eskadra złożona z 12—16 samolotów.

Korespondent „Al Ahram” informuje, że w ubiegłym miesiącu podano, iż administracja Nixona rozpatruje obecnie nowe zamówienie Izraela na dostawę 25 samolotów typu „Phantom” i 80 typu „Skyhawk”. (PAP)

Uznanie NRD sprawą konieczną

„Akcja Postępu Demokratycznego” (ADF) jeśli wejdzie do Bundestagu, domagać się będzie niezwłocznie, aby rząd federalny uznał NRD i podjął rokowania z tym krajem. Oświadczenie tej treści złożył w piątek wieczorem na zebraaniu w Marl-Brassert — koło Recklinghausen, przewodniczący DKP, Kurt Bachmann. Tym samym ADF, ugrupowanie, do którego wchodzi również Niemiecka Partia Komunistyczna (DKP), postąpił zgodnie z wolą przytłaczającej większości społeczeństwa republiki federalnej.

Przed zebraniem przewodniczący DKP apelował na konferencji prasowej w Recklinghausen o przeciwstawienie się siłom neonazistowskim w republice federalnej. Wskazał on przy tym na wspólne elementy w polityce wewnętrznej i zagranicznej CDU-CSU i neonazistowskiej NPD. Bachmann żądał prawa współdecydowania dla pracującej ludności we wszystkich dziedzinach. Z naciskiem domagał się on rychłego zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa, w której powinny wziąć udział oba państwa niemieckie. Uznanie istniejących granic w Europie i uznanie NRD w formie aktu prawa międzynarodowego stanowią warunek pokojowej polityki. Bachmann ostro zaproteściwał przeciwko magazynowaniu broni ABC na obszarze republiki federalnej. (PAP)

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

Spółeczna wizja Polski roku 2000

Intensyfikacja badań prognostycznych

Jaka będzie świadomość społeczna Polaków za 30 lat? Do czego doprowadzi socjalistyczny proces industrializacji? Jaka będzie struktura społeczna i zawodowa ludności polskiej w 2000 r.? Czy automatyzacja przeobrazi nasz styl myślenia społecznego? Jaki będzie Polak i co go będzie wyróżniać w roku 2000? Na wszystkie te pytania muszą odpowiedzieć przedstawiciele nauk społecznych — filozofowie, socjologowie, ekonomisci, psychologowie, prawnicy.

Na całym świecie, zarówno w krajach socjalistycznych, jak w krajach kapitalistycznych prowadzi się badania prognostyczne, których głównym celem jest przewidzenie z możliwie dużym stopniem prawdopodobieństwa dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

W Polsce coraz częściej, z naciskiem akcentowana jest konieczność opracowania wizji społeczeństwa socjalistycznego. Pewne prace podejmowano już w Polskiej Akademii Nauk. Chodzi tu m. in. o ankietę dotyczącą rozwoju nauk społecznych do 1985 r. Prace te jednak nie wyszły poza etap formułowania ogólnych koncepcji.

Podjęto już wysiłki zmierzające do intensyfikacji badań prognostycznych. Prace w tym zakresie rozwija PAN i Komitet Nauki i Techniki. Obie te instytucje powołały do życia wspólną komisję, która zajmuje się zagadnieniami metodologicznymi badań prognostycznych. Co więcej ustanowiono wreszcie organ — Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000” powołany decyzją Prezydium Polskiej Akademii Nauk, który czuwać będzie nad całością prac prognostycznych, organizując i koordynując program badań. Na czele komitetu stanął wiceprezes PAN prof. dr Witold Nowacki. W jego skład weszli znani naukowcy reprezentujący poszczególne dziedziny nauk społecznych. Głównym zadaniem Komitetu „Polska 2000” jest organizowanie badań kompleksowych poświęconych zarysowaniu wizji społeczeństwa polskiego oraz elementów gospodarki i kultury narodowej w latach 1985—2000. W tym celu komitet działał będzie przez wyłonione w nim komisje: demografii, struktury przetrzecznej i spożycia, socjologii oraz oświaty i kultury.

Z Libii

Rada Rewolucyjna umacnia władzę

Według doniesień z Trypolisu, Rada Rewolucyjna Libii postanowiła znieść godzinę policyjną w ciągu całego dnia — od 7.00 rano do 7.00 wieczorem. Decyzję w tej sprawie ogłoszono w sobotę.

Rada poleciła również wszystkim placówkom dyplomatycznym Libii za granicą usuniecie z ambasad i poselstw wszystkich dawnych portretów i napisów i umieszczenie na tych placówkach nowych napisów informacyjnych. Że są to placówki Libijskiej Republiki Arabskiej. (PAP)

Aresztowania w Arabii Saudyjskiej

138 osób aresztowano w Arabii Saudyjskiej pod zarzutem udziału w spisku, zmierzającym do obalenia obecnego reżimu monarchistycznego — stwierdza komunikat „Związku Narodów Półwyspu Arabskiego”. Opublikowany w bejruckim dzienniku „Al Moharrir”.

Wśród aresztowanych znajdują się pracownicy ministerstwa wojny, w tym kilku wyższych oficerów, pracownicy organów bezpieczeństwa, pracownicy dyplomatyczni, pracownicy naftowego „Petromin” i szeregi innych osób. Aresztowani głoszą oświadczenie — poddawani są torturom w więzieniach tajnej policji. Podczas śledztwa, nie wytrzymałszy tortur, zmarł Said Omari, który zajmował do chwili aresztowania stanowisko komendanta rejonu Dahrhan.

Już sam zestaw Komisji wskazuje jak obszerną problematykę obejmuje działalność komitetu „Polska 2000”.

Warto dodać, iż w świetle ostatnich decyzji podjętych przez władze partyjne i rządowe badania prognostyczne nabierają szczególnego znaczenia. Trudno bowiem wyobrazić sobie realizowanie w praktyce zasad: koncentracji i selektywności rozwoju, a także sporządzania planów perspektywicznych bez posiadania możliwie dokładnego rozpoznania prognozy, wybiegającego po rok 2000. Nie jest to odległy horyzont czasowy, jeśli się pamięta, iż obejmuje on zaledwie 30 najbliższych lat. Posiadanie wizji Polski w 2000 roku to także cel sam w sobie. Jej atrakcyjność może wyzwać rezerwy energii tkwiącej w społeczeństwie. Dążenie do realizacji takiej wizji może stać się wielką siłą napędową rozwoju społeczeństwa. (PAP)

Jubileuszowy Zjazd Fizyków Polskich w Poznaniu

Po raz trzeci spotykają się w Poznaniu wybitni przedstawiciele fizyki polskiej na XXI Zjeździe Fizyków Polskich. Dwa podobne zjazdy odbyły się w Poznaniu w latach 1930 i 1952. Obecny XXI Zjazd ma charakter szczególnie uroczysty, gdyż w tym roku przypada 50-lecie działalności Polskiego Towarzystwa Fizycznego.

Inauguracyjne posiedzenie XXI Zjazdu rozpocznie się 8 września w auli Uniwersytetu o godz. 9.30.

Na Zjeździe w dniach od 8 do 13 września najwybitniejsi przedstawiciele nauk fizycznych w Polsce wygłoszą 20 referatów. Tematem referatów będzie dorobek i perspektywy rozwojowe fizyki w kraju i na świecie, we wszystkich specjalnościach w tym zakresie.

Fizyka poznańska będzie reprezentowana takimi tematami, jak: optyka nieliniowa i elektronika kwantowa, akustyka i ultra-dźwięki, fizyka di-elektryków stałych, fizyka magnetyków, biofizyka i spektroskopia radiowa i mikrofalowa.

Należy odnotować fakt, że Polska należy do czołówek krajów, w których najlepiej rozwinięte są badania z zakresu fizyki teoretycznej, a poznański ośrodek naukowy ma w tym niemały udział. W Poznaniu kontynuuje się chlubnie tradycje wybitnych specjalistów fizyki — zasłużonych dla nauki, nieżyjących już prof. Alfreda Denizota, Henryka Niewodniczańskiego, Marka Kwieka i zamordowanego przez hitlerowców w Forcie VII prof. Stanisława Kalandy-kę.

Bardzo ważnym momentem w programie Zjazdu jest również to, że dokona się przeglądu i podda dyskusji te wszystkie dziedziny fizyki, które posiadają ścisłe związki z praktyką — z życiem gospodarczym kraju.

W Zjeździe weźmie udział

Dokończenie ze str. 1

dla swojej ojczyzny i jakie w niej zaszły zmiany pod jego kierunkiem, mówił kierownik grupy wietnamskich praktykantów „Cegielskiego”, inż. Pham Minh Hoang. Przemówienie nie swoje zakończył zapewne niem, że z jeszcze większym zapałem i oddaniem będą realizować zadania nakreślone przez prezydenta Ho Chi Minha.

Wiec żałobny odbył się również w Szpitalu Wojskowym nr 111. Do zebranych przemówił płk A. Bogatek. Nakreślił on sylwetkę zmarłego oraz jego zasługi dla rozwoju współpracy międzynarodowej. (JK)

W sobotę w południe około 900 uczniów Technikum Geode-

Poznań czci pamięć Ho Chi Minha

zyjno-Drogowego przy ul. Szamtułskiej w Poznaniu zebrało się na dziedzińcu szkoły, by uczcić pamięć zmarłego prezydenta Demokratycznej Republiki Wietnamu Ho Chi Minha. Do zgromadzonej młodzieży przemówił dyrektor Technikum — H. Nawrocki, a później zebrani uczcili minutą milczenia pamięć prezydenta DRW — Ho Chi Minha.

Z kolei przewodniczący Zarządu Szkolnego ZMS — W. Sylwestrak odczytał treść telegramu z kondolencjami, który przekazano Ambasadzie DRW w Warszawie. Działaczka ZMS — A. Szewczyk wystąpiła, w imieniu uczniów, z propozycją nadania Technikum imienia prezydenta DRW — Ho Chi Minha.

W związku z jednomyślnym przyjęciem przez uczniów tej propozycji, w najbliższą środę, 10 bm., odbędzie się uroczystość nadania Technikum Geodezyjno-Drogowemu proponowanej nazwy. (a)

Prasa jugosłowiańska o pobycie A. Gromyki

W Jugosławii od kilku dni przebywa z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko. W piątek wieczorem powrócił on z krótkiego pobytu w Zagrzebiu do Belgradu, aby kontynuować rozmowy polityczne.

Wizyta ta jest szeroko komentowana przez prasę jugosłowiańską. Belgradzki tygodnik „Nin” pisze, że jest to „wydarzenie zasługujące na szczególnej uwadze”, które w wyraźny sposób potwierdza pragnienie zarówno Moskwy jak i Belgradu zacieśnienia wzajemnych stosunków, dalszego rozszerzenia istniejących kierunków, współpracy gospodarczej i wykorzystania w codziennej praktyce wciąż niewyczerpanych możliwości dwustronnej współpracy w innych dziedzinach. (PAP)

Po uprowadzeniu ambasadora USA

Rząd Brazylii uwolni więźniów

W piątek minister spraw zagranicznych Brazylii, Jose de Magaches Pinto oświadczył, że jego rząd postanowił uwolnić 15 więźniów politycznych w zamian za uwolnienie porwanego ambasadora USA w Brazylii C. Burke Elbricka.

Rząd Brazylii spełnił warunki ultimatum przedstawionego przez nieznaną sprawców, którzy uprowadzili ambasadora, więc zgodnie z zapowiedzią przedstawili oni imienną listę więźniów, którzy mają być uwolnieni. Wraz z nią podrzucono list od Burke Elbricka, w którym stwierdza, że czuje się dobrze i sugeruje, aby więźniów uwolnionych jako okup za jego życie wysłać do Meksyku.

W piątek o godz. 22 czasu miejscowego minister spraw zagranicznych Brazylii miał wygłosić apel w związku z uprowadzeniem ambasadora Elbricka. Na 5 minut przed godz. 22 rzecznik rządowy oświadczył, że przemówienie radiowe ministra spraw zagranicznych zostało odwołane. Nie podano jednak żadnych bliższych wyjaśnień. (PAP)

Giełda warzywnicza i owocowa w Koninie

W sali konińskich zakładów przemysłu terenowego odbył się 2-dniowy przegląd przetworów przemysłu owocowo-warzywnego „Jesień-69”. W imprezie zorganizowanej przez Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Spożywczych Państwowego Przemysłu Terenowego udział wzięło 18 czołowych producentów, którzy przedstawiли towary wartości 328 mln. złotych. Wśród eksponowanych artykułów znalazły się towary w liczbie 29 posiadające znaki najwyższej jakości — tzw. „Jedynkę”. Na przeglądzie stanowiącym zarazem „giełdę”, sprzedano wielkopolskim handlowcom towarów na łączną sumę 211,4 mln. zł. Zaprezentowano sporo nowości w przetwórstwie owocowo-warzywnym, m. in. bardzo smaczną sałatkę z Międzyzdrojów, wino na miodzie „Bartnicze” i na rodzynkach „Sułtańskie” z Konina oraz inne produkty.

Giełda niewątpliwie przyczyniła się do pełniejszego nasycenia wielkopolskiego rynku owocowo-warzywnego. (zet)

Aide memoire ZSRR

Okiełzać grabieżczą działalność monopolu

Działające w tym rejonie potężne monopolu międzynarodowe uzyskują największe chyba na świecie zyski, których źródłem jest na wpół darmowa praca rdzennej ludności afrykańskiej, pozbawionej wszelkich praw.

Nie będąc w stanie powstrzymać biegu historii i przeszkodzić w likwidowaniu jawnych ustrojów kolonialnych — oświadczają dalej stale przedstawicielstwo ZSRR — imperializm stosuje strategię neokolonializmu, której główny cel polega na tym, aby wywalczona przez narody niezapłaconą stała się fikcją i aby imperialiści zachowali faktycznie swą władzę. Najważniejszą rolę w tych planach neokolonizatorów wyznacza się monopolom,

Wychodząc z tych właśnie założeń Związek Radziecki występuje na sesjach Zgromadzenia Ogólnego NZ za okiełznanie grabieżczej działalności obcych monopolu w krajach kolonialnych i domaga się, aby rządy wszystkich krajów, których przedsiębiorstwa i obywatele prowadzą działalność przemysłową, finansową i handlową w Rodezji, Namibii, w koloniach portugalskich i w RPA, podjęli administracyjne, prawne i inne nieodzowne kroki dla zablokowania zarówno prywatnych jak i państwowych inwestycji w gospodarce wyżej wymienionych terytoriów i w RPA dopóki nie zostanie zlikwidowany ustrój, w którym władzę sprawuje rasistowska mniejszość.

Związek Radziecki występuje również za przerwanie pomocy dla reżimów kolonialnych i rasistowskich w dziedzinie rozwoju przemysłu wojennego, przeciwko dostawom broni i sprzętu wojskowego dla tych reżimów.

Stale przedstawicielstwo ZSRR przy ONZ oświadcza, iż Związek Radziecki, konsekwentnie realizując politykę wszechstronnego popierania narodów walczących o swe wyzwolenie, będzie również w przyszłości występował za podjęciem decydujących kroków przeciwko grabieżczej działalności monopolu na terytoriach kolonialnych, która stanowi przeszkodę na drodze do wprowadzenia w życie deklaracji o przynajmniej niezawisłości krajom i narodom kolonialnym.

Aide memoire stałego przedstawiciela ZSRR zostało rozpowszechnione w ONZ w charakterze oficjalnego dokumentu Zgromadzenia Ogólnego i specjalnej komisji 24 państw. (PAP)

Bezpośredni przełożony

Kiedy przebiełem połowę drogi do dworca, w las ku, usłyszałem nagle wołanie: Kazik! Poczekaj!

Spojrzałem do tyłu. Nadjeżdżał na rowerze Jan K. Kiedy znalazł się koło mnie, zeszczył z roweru i natychmiast uderzył mnie w głowę. Upadłem. Wtedy zaczął kopać. Szybko straciłem przytomność...

Dalszy ciąg tej relacji, to zawarte w aktach sądowych wyjaśnienia Jana K. Wynika z nich, że po przesłuchaniu kieszonki Kazimierza A. i zabranii jego pieniędzy (1200 zł) oraz zegarka, oskarżony scyzorykiem podciął swej ofierze gardło. Następnie przykrył ją gałkami prawdziwie nie licząc na to, że wkrótce w wyniku upływu krwi nastąpi zgon.

Tak się, na szczęście nie stało. Po kilku godzinach Kazimierz A. odzyskał przytomność. Resztkami sił zdołał odsunąć gałkę i doczołgać się do ścieżki prowadzącej przez las. Tam, około północy, został znaleziony i dzięki natychmiastowej interwencji lekarzy uratowany.

*

Tragedia ta rozegrała się w pierwszej połowie bieżącego roku w Kole. Kazimierz A. i Jan K. pracowali wówczas w tamtejszej Fabryce Materiałów i Wyrobów Sieniowych. Ten pierwszy był członkiem brygady, którą kierował oskarżony.

Podwładny — ofiara zbrodni i bezpośredni przełożony zbrodniarza — układ rzadko spotykany i szokujący. Wiadomo, że każdy kto kieruje zespołem, nawet takim małym jak brygada, powinien być człowiekiem stanowczym, choćby w niewielkim stopniu, wzór godny naśladowania. Oczywiście, samo zestawienie tego wymogu ze zbrodnią nie daje dostatecznych podstaw do krytyki decyzji powierzenia. Janowi K. funkcji brygadzysty. Teoretycznie rzecz biorąc, mogło bowiem być tak, że do chwili zbrodni Jan K. prowadził nienaganny tryb życia; zasługiwał na zaufanie.

Czy tak właśnie było? W 1958 r. Jan K. który miał wówczas 20 lat, stanął przed sądem po raz pierwszy. Za kradzież motocykla został skazany na rok więzienia. W 1962 roku karany był za napad rabunkowy. Po raz trzeci odpowiadał przed sądem w roku ubiegłym. Za jazdę po pijanemu motocyklem otrzymał wyrok: 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata, 3000 zł grzywny, utrata prawa jazdy na okres 4 lat.

W toku śledztwa Jan K. został zbadany przez psychiatrów. Stwierdzili oni, że oskarżony jest nałogowym alkoholikiem (alkoholizm przewlekły) o sprawności intelektualnej na pograniczu obojętności umysłowej i debilizmu. W znajdującym się w aktach sprawy wywiadzie MO czytamy zaś m. in.: „W stosunku do podległych pracowników Jan K. był

opryskliwy i skłonny do gróźb, jeśli pod jego adresem kierowano krytyczne uwagi. Pod działaniem alkoholu był zaczepny i skłonny do awantur, o czym nawet sam mówił kolegom z pracy”.

W podobnym tonie utrzymane są zeznania jednego ze współtowarzyszy pracy Jana K.: „Był bardzo ostry i jak mu ktoś coś powiedział odgrażał się, że go pobije”.

W świetle tych opinii postępowanie Jana K. krytycznego dnia (oczywiście pomijając zbrodnię) trzeba uznać za typowe dla jego trybu życia. Ledwo wstał z łóżka, zaczął się raczyć alkoholem. Potem podchmielony pojechał rowerem do Koła. Tam w barze nakłonił kelnera (był to dzień bezalkoholowy) do podania wódki sobie i swym kompanom. Pijany siadł na rower, by udać się do domu. W takim samym stanie rozpoczął pracę na III zmianie. Około godziny 24 strażnicy fabryczni znaleźli go śpiącego na workach w kacie hali produkcyjnej. Został więc odesłany do domu...

* *

Znawcy przedmiotu zwracają uwagę na niezmiennie istotną rolę tzw. bezpośredniego nadzoru na stanowiskach pracy (brygadziści, majstrowie) we właściwym kształtowaniu kolektywów pracowniczych. Stąd też postuluje się, by brygadziści i majstrowie — najbliżsi robotnikom przełożeni, organizatorzy produkcji i współzycia między ludźmi, mieli nie tylko odpowiednią kwalifikację moralną i fachową, ale również dysponowali elementarnymi wiadomościami z zakresu zarządzania i kierowania ludźmi, organizacji pracy, psychologii i pedagogiki pracy.

Powiedzmy sobie otwarcie, że jest to postulat nieco na wyrost. Można natomiast i trzeba eliminować z grona kandydatów na brygadzystów i majstrów — ludzi pokroju Jana K. W jaki sposób? Prosty — rzecz w tym bowiem, by nie podejmować „w ciemno” decyzji o awansie na jakieśkolwiek kierownicze stanowisko. Oczywiście nie chodzi o coś w rodzaju śledztwa. Wystarczy zainteresować się, jak kandydat na brygadzystę wykazywał się dotychczas ze swoich obowiązków zawodowych, odbyć z nim rozmowę. Taka rozmowa z Janem K. musiałaby przecież ujawnić, że stopień jego rozwoju umysłowego nie zezwala na powierzenie mu funkcji brygadzysty.

Łatwo więc można było przekonać się, że Jan K. jest jednostką, którą należy reedukować a nie awansować. Podjęcie w tej sytuacji decyzji o awansie stanowi fakt wręcz karygodny.

MICHAŁ LUCZAK

MINEŁO JUŻ 30 LAT⁽¹⁾

a zaczęło się jak w kieszonkowym filmie. Najpierw parady, piosenki w rozdźwięku „wojenko wojenka co-żes ty za pani...” I była najjaśniejsza rzeczpospolita i „mocarstwa”. „I guzika nie damy” i polowania z udziałem Goeringa i naszych wielmożnych panów... I kto by tam myślał o wojnie... chyba z bolszewikami... to czemu nie, ale z Niemcami? co to to nie... przecież taka zgoda i te polowania...

Wprawdzie koloniści niemieccy w naszym powiecie coś tam za wysoko głowy podnosili i urządzali różne ćwiczenia z bronią — nieraz przy udziale panów policjantów granatowych... I ta żywotność różnych „Vereinów” i różnych indywidualnych Niemców, z których większość posiadała broń — niby to myśliwska — legalnie. Urządzali oni polowania nie tylko na zające, ale i na ludzi — jak to miało miejsce u Niemca Sprygady z Kobylca, który zastrzelił robotnika przy drodze obok swego pola — twierdząc jakoby ten wszedł w jego ziemniaki — i oczywiście Sprygada nie został skazany...

Albo tacy koloniści jak Koerth, Tonn, Brich, Hein i wielu innych, którzy urządzali na swych gospodarstwach ćwiczenia wojskowe a szczególnie strzeleckie...

Ale władze sanacyjne i policja granatowa byli na to obojętni — oni woleli walczyć z robotnikami — ściślej mówiąc z bezrobotnymi — a z Niemcami brać udział w ich libacjach, grach w karty itp.

W takiej to atmosferze wyzucie na niebezpieczeństwo, które się zbliżało zostało mocno przytępione. I chociaż tu i ówdzie społeczeństwo polskie wskazywało na groźbę Polsce niebezpieczeństwo i zaczęły się zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej itp., to jednak z drugiej strony stanowisko i postępowanie władz oraz głupia propaganda wskazująca jako wroga Związek Radziecki (jak się wówczas nazywało „na bolszewika”) zniezuliło nieco wrażliwość na niebezpieczeństwo, które nam zagrażało z zachodu.

W takiej atmosferze, jako bezrobotny w tych „byczych” latach, w walce o chleb nie miałem czasu ani ochoty zajmować się sprawami wielkiej polityki. Kiedy w Polsce „byczo jest”, i nasza Rzeczpospolita jest „Najjaśniejsza” i nasz Smigły taki rydz, samotny jak gołębie mu z ręki wylatują... pod niebo... a nasza flota, która strzeże bram Bałtyku... a nasi ułani... ułani... to co tu dużo myśleć... od myślenia jest wada... a ponieważ w dodatku urodziła mi się już trzecia dziewczucha... to na pewno wojny nie będzie... i byczo jest byle do wiosny...

I nadeszła wiosna... wiosna 1939 roku.

A jednak coś się dzieje? Budują tam na rzece Wełnie i innych strugach i przy jeziorze... podobno jak taką tamę zerwą kiedy się będą zbliżać wojska wroga to go całego za topią... i koniec wojny... Nie wiem co to był za strateg co taką strategię wymyślił... ale chyba zwykły kapral byłby zdolny wymyśleć coś mądrego z tego... Wynikało z tego, że na

tejsi Niemcy poczynali sobie coraz beczelniej — nasze władze nie reagowały na to...

Najważniejsze jednak że nareście ruszyła praca! Wymęczeniu kilkuletnim bezrobociem i głodem, przyjęliśmy ten fakt z zadowoleniem że nareście zarobimy „parę groszy na chleb” i tym samym widmo głodu oddalało się. Starci koledzy jednak wyciągali

Tekst, który zamieszczamy poniżej stanowi fragment wspomnień wyróżnionych w konkursie pt.: „Dni klęski — dni chwaly” zorganizowanym przez redakcję „Nurtu”, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, ZBoWiD — Okręg Poznań oraz Wydawnictwo Poznańskie. Pragnąc zachować autentyzm pamiętnika, pozostawiliśmy jego stylizację i interpunkcję w zasadzie bez zmian. (Red.)

si stratedzy nie mieli pojęcia o technice armii niemieckiej...

Poza tym robiono dziury w mostach na założenie ładunków wybuchowych, tu i ówdzie pobudowano małe bunkry dla karabinów maszynowych... z których nie oddano ani jednego strzału...

Zaczęto urządzać zbiórki i apele rezerwistów, prowadzić ćwiczenia wojskowe i formować oddziały wojskowe które nazwano Batalionami Obrony Narodowej. I ja byłem żołnierzem naszego Wągrowieckiego Batalionu Obrony Narodowej.

A więc jednak coś się dzieje... i chyba jednak coś tam w świecie nam grozi... jeśli za czynamy myśleć o obronie. Dziwne jednak że mimo iż tu

z tego faktu wniosek (i służyć nie) że to objaw zbliżającej się wojny... bo za „Wilusia” przed pierwszą wojną światową też praca nagle ruszyła i można było nawet dobrze zarobić... ale krótko to trwało. Bo wnet wybuchła wojna i robotnicy dostali „zajęcie” na froncie...

Któryś z kolegów mówi: tee, nie kracz... ale jednak wykalkali... wojnę...

Z wiosną dostałem pracę na szosie przy tłuczeniu kamieni koło wsi Krosno. I „tłukłem” te kamienie.

Jednego dnia, przy końcu sierpnia przyjeżdża goniec i mówi „związaj majdan” i na miejsce zbiórki Batalionu Obrony Narodowej.

A więc zaczyna się...!

Na miejscu zbiórki wręczo-

no nam ekwipunek wojskowy i broń — mundury mieliśmy już przedtem wydane. Najlepsze to te karabiny... „co to za wspaniała broń...” te stare „Lebelles” francuskie co to wygrały wojnę światową to i teraz pokonamy wroga, który na sam widok tej „broni” będzie uciekał... tak usłyszeliśmy pod czas przemówień przedstawicieli wojska i władz w czasie przysięgi jaką składaliśmy, i co ważniejsze że na... progach naszych domów bronić będziemy naszej ojczyzny naszego miasta i naszych rodzin... tylko że te karabiny można było ładować tylko po jednym naboju... bo nie było potrzebnych „łódek” do naboju... Było to pierwsze rozczarowanie...

Usłyszeliśmy, że Bataliony Obrony Narodowej to wybory we wojsko składające się z najlepszych synów tej ziemi... i nie ma w naszych szeregach ani jednego obco krajowca (Niemców, Żydów itp. obywateli polskich).

Jako podoficer który widział już inną broń — nowocześniejszą — zacząłem powątpiewać w skuteczność wręczonych nam antycznych karabinów „Lebelles”. No ale skoro Niemcy mają — o czym nas uparcie przekonywano — jeszcze gorszą broń, a szczególnie czołgi z dyktu... że to nawet ułani lancza przebijają... i że żołnierze niemiecki to tchórzy i lefi... to czego się tu bać... już im im pokażemy... niech tylko tu przyjdą... i przyszl... ale nas już tu nie było...

LEON BUDNY

W imieniu starych parków

Ochrona przyrody — ochroną człowieka

Dawniej były hrabiowskie, pańskie, dworskie... Dziś są państwowe, wiejskie, gromadzkie — otwarte dla całego społeczeństwa. Mają służyć celom rekreacyjnym, obecnie i w przyszłości. Są ważnym elementem krajobrazowym, zwiększają bowiem malowniczość naszych osiedli. Były i są przedmiotem podziwu malarzy. Zazdroszczą nam ich cudzoziemcy.

Są piękne i stare. Dobrze utrzymane i zaniebane. W rejestrach ewidencji gruntów nie ma ich wcale. Zaliczają je raz do lasów, kiedy indziej — do terenów innych.

Czas już wielki przerwać na ten temat milczenie i podjąć rzeczową dyskusję, a w ślad za tym racjonalne zarządzania i postanowienia.

Jak wynika z informacji Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody na terenie Wielkopolski mamy około 970 parków wiejskich, o łącznym obszarze 3 tys. hektarów. Najwięcej na leży do Państwowych Gospodarstw Rolnych, gdyż w ich gestii jest około 300 parków.

Inni użytkownicy lub administratorzy parków, to przede wszystkim gromadzkie rady narodowe, spółdzielnie produkcyjne, rolnicze stacje badawcze oraz inne instytucje zlokalizowane i działające na terenach wiejskich.

W zasadzie parki wiejskie w naszym województwie nie są złośliwie dewastowane przez ludność lub karygodnie eksploatowane przez użytkowników. Parki wiejskie w wielu miejscowościach są niekiedy dobrze utrzymane i na pierwszy rzut oka zadbane. Można tu wymienić parki należące do PGR w Posadowie, Manieczkach, Gołębinie, Głuchowie, Czerniejewie.

Rzecz w tym, że i w tych najlepiej utrzymanych parkach nie prowadzi się pełnych zabiegów pielęgnacyjnych zgodnych z wymaganiami hodowli i dendrologii. A co dopiero mówić o tych zaniedbanych, które od lat porastają samosiewami i gdzie chore, wymagające dawno usunięcia, drzewa są ogniskami dalszych zakażeń i zniszczenia. Najgorzej pod tym względem jest w parkach Państwowego Funduszu Ziemi które nie mają właściwie opieki na nie ma kto dzień.

Stan taki nie może trwać w nieskończoność, bo i drzewa nie żyją wiecznie. Te zielone pomniki kultury wymagają nie tylko ewidencji, ale i racjonalnej administracji. Wymagają zrozumienia ze strony wszystkich użytkowników, że są dobrem społecznym, za które jesteśmy odpowiedzialni wszyscy, nie tylko aktualnie, lecz i wobec przyszłych pokoleń.

Wielkopolskie parki wiejskie w 95 procentach nie wymagają uzupełnień drzewostanów. Niezbędne są raczej w znacznej ich części sanitarne zabiegi i zabiegi pielęgnacyjne. Często jednak można zobaczyć inny obraz. W ramach czynów społecznych dosadza się na polanach krajobrazowych, na łąkach śródparkowych, pod okapami starych drzewostanów zbędne tam zupełnie topole. Świadkowie marnotrawstwa pieniędzy i energii społecznej — zagubione wśród wspaniałości buków, dębów i grabów — usychają ze wstydu „czynowe topoliki”. Bo i one najczęściej są źle posadzone.

Do jakiego wniosku prowadzi aktualny stan rzeczy? Niezbędna jest dokładna ewidencja i planowe zagospodarowanie parków w oparciu o fachową dokumentację. Następ-

nie stały fachowy nadzór dendrologiczny na wszystkich szczeblach administracji, rad narodowych. Może ktoś odpowiedzieć (według znanego schematu) — skąd środki, etaty itd. A skąd wziąć wiekowe drzewa, kiedy już bezpowrotnie zniszczą?

Inne zagadnienie, to szkodziwa ingerencja w parkach i skutki wadliwej gospodarki oraz szkody w wielu przypadkach nieodwracalne. Dotyczy to nie tylko zakłócenia środowiska, ale także szpecenia krajobrazu. Nie zabijajmy krajobrazu — powinno być na czele hasłem przy lokalizacji wszelkich obiektów i budów, a często i... „malowanych bud”, w sąsiedztwie parków i większych zadrzewień.

Bezmyślne zagęszczenie na niektórych terenach ośrodków wypoczynkowych, lokalizacja obiektów handlowych bezładu i składu, budowa wszelkich baz maszynowych w pobliżu, to kardynalne błędy, które wpływają ujemnie na zdrowotność drzewostanu w parkach.

Sytuację jeszcze można uratować, jeżeli położymy się kres zaniedbaniu i przystąpimy do racjonalnego zagospodarowania. Sprawa dojrzeła już od lat, zainteresowani ludzie i drzewa czekają na zarządzenia. Na razie nie jest za późno. Za pięć, dziesięć lat może być jednak zbyt późno.

MIECZYSLAW POCHWICKI

„Stuchamy z płyt”

„Koncert skrzypcowy” Arama Chaczaturiana wykonują Wanda Wilkomirska — skrzypce i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyr. Witolda Rowickiego. Muza, XL 0513.

„Listy śpiewające” (te, które w lu z nas z nas z programów radiowych i telewizyjnych) ze słowami Agnieszki Osieckiej i muzyką Adama Sławińskiego wykonują: Skaldowie, Konarska, Konieczna, Jędrusik, Naumik, Polak, Prus, Sienkiewicz, Zebrowska. Akompaniują zespoły A. Wiernika i A. Kurylowicza. Muza, XL 0517.

Irena Santor nagrała już czwartą z kolei wielki recital na płytę. Zawiera on 12 piosenek, wśród których znajdujemy: „Zapamiętaj, że to ja”, „Ja jestem twój”, „Nadłeciał wiatr”, „Tych lat nie odda nikt”, „Piosenka o sąsiedzie”, „Nie tłumacz mi”. Gra orkiestra pod dyrykcją L. Bogdanowicza. Muza, XL 0489.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 7/8 IX 1969 Nr 213 (7998)

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYŁ LIPIEC

Z relacji dowódcy patrolu dowiedzieliśmy się, że wpadli w zasadzkę; Niemcy pozwolili im podejść na bliską odległość i dopiero wtedy otwarli ogień. Na przedpolu zostało czterech zabitych. Dowódca patrolu, nieco później, w nieoficjalnej rozmowie przyznał, że sam ponosi główną winę za niepowodzenie, gdyż nie przestrzegając elementarnych zasad zachowania się patrolu w warunkach nocy. Żołnierze posuwali się zbyt pewnie, absolutnie nie zważając na hałas wywołany krokami i chrzęstem oporządzenia, który w dodatku utrudniał im nasłuch. Następnym błędem było to, że kurczowo trzymali się drogi, chociaż uczono ich, że nocą droga będzie znajdowała się pod przygotowanym z dnia ogniem.

Była to dla nas pierwsza, bolesna lekcja. Osiągnęliśmy jedno: wiedzieliśmy już na pewno, że przed nami znajduje się wróg.

W nocy wrócił jeszcze jeden żołnierz z patrolu. Był najbliższy nieprzyjaciela, gdy zagrzmiła pierwsza salwa — upadł. Kiedy ucichły strzały, cstrożnie wycofał się z niebezpiecznego miejsca.

Na żołnierzy naszego pododdziału niepowodzenie patrolu podziało inaczej, niż się spodziewaliśmy: żołnierze chcieli jeszcze tej nocy pomóc śmierć swoich kolegów. Dowódcy kompanii z trudem udało się im to wyperswadować.

Nastal świt. Przed nami rozciągała się płaska jak stół równina, porośnięta kartoflami i burakami cukrowymi. W dali widoczna była, rozciągająca się równoległe do frontu naszej pozycji, wioska Goślub. W świetle dnia okazało się, że za-

miast w drugim, znaleźliśmy się niespodziewanie w pierwszym rzucie batalionu. Kompania, która miała być przed nami, znajdowała się wprawdzie w przedzie, lecz w prawo od nas. Na przyjęcie właściwego ugrupowania nie było już czasu — przeciwnik zauważył nasze ruchy i zareagował w odpowiedni sposób, a tego chcieliśmy uniknąć.

Na sygnał rakietą ruszyliśmy do natarcia. Jednym skokiem oderwaliśmy się od skraju lasu. Nieprzyjacieli jeszcze nie otwierał ogień. Odległość od jego stanowisk do naszej tyralii, nawet dla ciężkiej broni maszynowej, była zbyt duża. Gdy przebiegliśmy około trzystu kroków, odezwały się nieprzyjacielskie cekaemy; ogień był mało skuteczny. Nadal posuwaliśmy się naprzód niewielkimi grupkami. Od mniej więcej 100 m odległości między lasem, na którego skraju znajdowała się nasza podstawa wyjściowa, a wioską — i my otwarliśmy ogień z broni maszynowej. Natarcie przebiegało sprawnie. W pewnej chwili otworzył ogień wspierająca nas artyleria. Po chwili jej padły tuż za naszą tyralierą. Wzmogliśmy tempo natarcia. Ogień przeciwnika staje się coraz gęstszy i skuteczniejszy. Do chóru włączają się erkaemy, karabiny ręczne i automaty. Nic jednak nie może nas powstrzymać, choć są już pierwsi ranni i zabici. Pojedynczymi skokami osiągamy leżący przed nami tor kolejki gospodarczej, odległy o jakieś trzysta kroków od wioski. Ponosimy coraz większe straty.

W lewo od nas, tuż przy torze, stoją stogi skoszonego zboża, w lewo od nich naciera sąsiednia kompania. Ogień wroga przygwoździł nas do ziemi przed samym torem. Każda próba przekroczenia go kończy się tragicznie. Padł już kapral Wąsik, dowódca pierwszej drużyny, tej drużyny, z którą był w nocy na patrolu. Nie można wychylić głowy spod łętów kartoflanych. Odnoszę wrażenie, że bezpośrednio zagraża nam ktoś inny niż nieprzyjacieli znajdujący się przed nami. W pewnym momencie dochodzi mnie głos żołnierza leżącego w prawo ode mnie:

— Panie poruczniku, niech pan uważa, spróbuję przeczołgać się przez tor.

MHD Art. Włókienniczymi i Odzieżowymi, Obuwem i Art. Użytku Kulturalnego

KIERMASZ SZKOLNY NA STARYM RYNKU

WSZYSTKIM ZAINTERESOWANYM POLECAMY:

- ♦ ARTYKUŁY I GALANTERIE MŁODZIEŻOWĄ, DZIECIĘCĄ ORAZ TKANINY NA UBRANKA I FARTUSZKI SZKOLNE.
- ♦ ODZIEŻ I GALANTERIE MŁODZIEŻOWĄ, DZIECIĘCĄ ORAZ TKANINY NA UBRANKA I FARTUSZKI SZKOLNE.
- ♦ OBUWIE MŁODZIEŻOWE I DZIECIĘCE ORAZ GALANTERIE SKÓRZANĄ.

W NIEDZIELĘ, 7 IX 1969 roku W GODZINACH OD 9 DO 13

Zapraszamy i życzymy pomyślnych zakupów!

Praca

Przyjmę pomoc domową. Mazur, Grunwaldzka 60, 8585g

Przyjmę kulturalną panią do samodzielnego prowadzenia domu samotnego. Utrzymanie i pokój samodzielną na miejscu. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 7712g

Warsztat specjalistyczny „Wartburg” zastawia, Trahańt poleca swoje usługi w zakresie przeglądów i napraw. Wykonuje szybko i dokładnie. Przebiegi rowo, ul. Poznańska 16, 7720g

Uczennica potrzebna. Pracownia kapeluszy damskich, Armii Czerwonej 61, 7741g

Uczniów w zawodzie ślusarsko-tokarskim przyjmę. Warsztat Mechaniczny, Cieszkowski, Poznań, Fabryczna 8, 7762g

Przyjmę panią do 1,5 rocznej dziewczynki. Skarbka 36, 7763g

Przyjmę stolarza i ucznia. Poznań, ul. Piekary 22/23 Stolarnia, 7585g

Kierownicę na takowe samozielnego ucziwo przyjmę. Poznań, Wojskowa 19 m. 6, 7587g

Pomoc domową do malej rodziny przyjmę. Przybyszewskiego 66 m. 6, 7533g

Pomoc domowa dochodząca z poleceniami potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czartoryska, Ślaska 6 m. 3, 7692g

Kobietę i mężczyznę do stałej w ogrodnictwie, mieszkaniem przyjmę. S. Jabloński, Baranowo k. Poznania, poczta Przeźmierowo, ul. Szamotulska 19, 7897g

Przyjmę uczniów w zawodzie instalacji elektrycznej. T. Begier, Poznań, ul. Bonin 8, tel. 403-92, 7900g

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Chętnie z prowin. Wymagania korzystne. Wynagrodzenie bardzo dobre. Poznań, Nizina 16 przy ul. Czeszotowackiej, 7914g

Bielizniarka szyjąca biustonosze może się zgłosić. Miska, ul. Woźna 2/3, 7928g

Ucznia przyjmę na doświadczenia. Mechanika maszyn, Poznań Polna 6, 7957g

Tokarz - ślusarz rencista potrzebny. Warsztat, Poznań, Polna 6, 7956g

Pomoc dla dwojga dzieci najchętniej rencista, zaraz potrzebna. Poznań, Staroiecka 205, tel. 707-32, 7789g

Gospoie samodzielną z doświadczeniem, do 4 osób zaraz przyjmę. Kołtńska, Poranek 5, 8024g

Potrzebna dochodząca pomoc do dzieci. Szamotulska 100 m. 69, od godz. 17, 8061g

Młodszy pracownik do wszelkich prac w ogrodnictwie potrzebny zaraz. Utrzymanie i mieszkanie na miejscu. Poznań, ul. Michała 100, 8052g

Przyjmę malarzy, uczniów. Ul. Raszynska 6/8, m. 6, 8054g

Przyjmę zaraz opiekunkę do dziecka. Zgłoszenia godz. 17-20, Solacz, Plac Spiski 1 m. 3, 8059g

Praczkę samodzielną z poleceniami przyjmę. Kołtńska, Poranek 5, 8025g

Uczniów malarskich przyjmę. Poznań, Mielżyńska 20 m. 9, 8079g

Potrzebna zaufana pomoc do 7-letniej dziewczynki oraz mężczyzny na doświadczenia w gospodarstwie. Zgłoszenia: Poznań, Obornicka 244, 8102g

Opiekunkę do dziecka 1,5-letniego i 7-letniego (szkolnego) poszukuję. Ogrodowa 14 m. 4, tel. 513-45, 8134g

Szyję płaszczy damskich przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8181g

Kobieta i uczeń do pracowni cukierniczej potrzebni. Małeckiego 37, 8172g

Tokarza ze znajomością robót szlifierskich oraz dwóch uczniów przyjmę. Zgłoszenia inż. Czajczyński, Miła 17, 8197g

Panią do opieki nad 6-miesięcznym dzieckiem zaangażuję. Warunki dobre. Wrocławzka 9 m. 7, 8219g

Opiekunkę do 3-letniego dziecka przyjmę. Powstańcza 13 m. 14, boczna Czajczyńskiego, 8224g

Ucznia przyjmę. Stolarnia Przepióra, Wawrzyniaka 15, 8242g

Laborantkę do zakładu fotograficznego przyjmę. Telefon 642-74 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8257g

Potrzebny doradca obecną z pracą domową. Mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia tel. 594-13 - wyczerpano, 8272g

Przyjmę solidną opiekunkę do rocznego dziecka. Wojska Polskiego 6 m. 22, 7509gpr

Krawcowe (ców) przyjmę na stałe. Poznań, Rawicka 46 a, 8289g

Przyjmę na stałe pracownika dojeżdżającego do zakładu i gospodarstwa rolnego (1.700 m do tramwaju). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8294g

Pracowników fizycznych - kobiety i mężczyznę - zatrudni Wytwórnia Szkła „Lumen”, Poznań, ulica Wzrzesńska 1, 8212g

Probstowiejskie w Poznaniu, bez gospodarstwa rolnego, poszukuje gospodyn. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6752g

Uczeń do warsztatu mechanicznego potrzebny. Jankowiak, Poznań, Rybaki 34, 7794g

Przyjmę ślusarza. Warsztat Ślusarski, Poznań - Górczyn, Andrzejewskiego 21, 7818g

Uczeń krawiecki potrzebny. Mostowa 5a m. 2, 7833g

Potrzebna pomoc do dziecka. Kowalczyk, Poznań, Kórnicka 26 B m. 4, 7852g

Uczeń potrzebny z całkowitym utrzymaniem do piekarni - cukierni. Solacz, plac Spiski 1, 7662g

Krawcowe przyjmę zaraz. Konfektaria dziecięca. Witkoń, Poznań, ul. Miodowa 35, 8320g

Stróż nocny potrzebny. Ogrodnictwo - Poznań, Miła 22, 8334g

Uczniów przyjmę. Warsztat Mechaniczny, Poznań, ul. Findera 36, 8338g

Poszukuję kulturalnej opiekunki do 2,5-letniego dziecka. Kołtńska 16 m. 5, 8321g

Przyjmę ucznia - uczenie, powyżej 16 lat. Cukiernia - Poznań, ul. Kołtńska 2, Osiedle Warszawskie, 8335g

Uczniów stolarskich przyjmę. Poznań, ul. Byszowska 7, 8382g

Pracownicę do prac kulturalnych i emerytów do prac porządkowych przyjmę. Świerczewskiego 18 (obok Liceum Marcinkowskiego), 8386g

Potrzebna pomoc sklepową pół etatu, najchętniej rencista (inwalidka) do lat 50. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8392g

Przyjmę zaraz uczennicę po 1 roku nauki do zakładu fryzjerskiego - damskiego w Grodzisku Wlkp. Wiadomość: Grodzki Wlkp., tel. 234, Kańduda, 8409g

Potrzebny zaraz kierowca, dobre wynagrodzenie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8410g

Samodzielną cholewkę podejmie stałą pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8420g

Dochodząca pomoc do dziecka 1,5-letniego pilnie potrzebna. Poznań, ul. Niecała 5 m. 5, tel. 67-13-84, 8423g

Opiekunkę do dziecka potrzebna. Tel. 58-33-22, 8433g

Uczniów do lakierni - przyjmę. Poznań, ul. Kołtńska 29, 8435g

Potrzebny pracownik do pracy w tworzywach sztucznych, za dobrym uposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8438g

Opiekunkę do dwóch małych dzieci potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Nad Wierzbakiem 35A m. 11, 8443g

Uczniów przyjmę do zawodu instalatora wod.-kan.-gazu. Poznań, Prądzyńskiego 10, tel. 319-47, godz. 8-16, 8449g

Opiekunkę do dziecka potrzebna. Wojska Polskiego 6 m. 41, 8455g

Ogrodnik znający kwiaciarnictwo potrzebny zaraz. Ogrodnictwo. Edmund Jokić, Łowicz k. Swarzędza, 8404g

Stolarza, uczniów przyjmę. Poznań, ul. Łużycka 30, Naramowice, dojazd autobusem nr 51, 8484g

Hydraulik z rodziną przyjmę do doradztwa. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6793g

Potrzebna pomoc domowa w godzinach rannych 10-14. Zgłoszenia: Poznań, Czerwonej Armii 77 m. 5, godz. 18-20, 6634g

Potrzebni ślusarz - tokarz oraz uczniowie do zawodu ślusarza. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 123 - warsztat, 6687g

Repasarka poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6973g

Nauka

Lekcji angielskiego u dziela mgr Musiał, Poznańska 21, tel. 448-45, 8485g

Kupno

Kupię cegły pełną lub dziurawą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7639g

Kupię mieszarkę do ciasta oraz wilka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7815g

Kupię lub wynajmę garaż. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8087g

Garaż blaszany kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8171g

Kupię elektryczną wiertarkę dentystyczną. Tel. 646-82, 8189g

Pianino pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7844g

Kupię maszynę do produkcji produkcyjną, dwupłytkową. Tel. 328-55, 8390g

Kupię frezarkę do drewna do produkcji fabrycznej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8434g

Kupię składany garaż blaszany. Tel. 67-38-23, 6722g

Sprzedaz

Sprzedam AWO Simson 250. Obornicka 69, 8394g

Pianino, płyta metalowa, zagraniczne, korzystnie sprzedam. Inżynier, Kaczkowski, 7 m. 2, lewy dzwonek, godz. 14-16, 8582g

Sprzedam tanią młocarnię 7-10 q na godz. Tadeusz Stajkowski, Kaczanowo, pow. Września, 550p

Sprzedam „Jawę” 250. - Witkowo, pow. Gniezno, stacja benzynowa, 548p

Dwa konie, platformę - okazynie sprzedam. Jan Przybył, Piaskowo 10, k. - - - - - 7581g

Sprzedam szafę 3-drzwiową i szafę tapczaną, stan bardzo dobry. Świerczewskiego 96 m. 9, 7992g

Sprzedam pilnie pasiekę 20 ul pszczoł z wyposażeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8027g

Truskawki - sadzonki - sprzedam. Tel. 479-47, 8058g

Sprzedam platformy na 20 i 16. Józef Roszyk - warsztat mechaniczny - Poznań-Pokrzywno, 8135g

Sprzedam betoniarnię 150, wibrator, formę „Alfa”, silnik 2,2 kW, 2.000 cegieł. Kasperek, telefon 734-31, wewn. 204, 8140g

Sprzedam dobrego konia. Luboń 1, ul. Dworcowa 9, 8177g

Oczarki niemieckie - czarne, 6-tygodniowe - sprzedam. Poznań - Junikowo, ul. Paczkowska 17, tel. 67-37-58, 8180g

Sprzedam meble różne. Głogowska 60 m. 6, 8190g

Szyciarnia, sukienki, foksierzy, rodowodowe - sprzedam. L. Wojtasz, Do brzyńska 5 m. 6, 8187g

Akordeon „Weltmeister” 96-basowy, sprzedam. Ul. Warszawzka 135 m. 4, od godz. 15, 8240g

Garaż motocyklowy blaszany i 2 kaski sprzedam. Michała 11 a m. 19, 8247g

Sprzedam hydrofor w brym stanie. Poznań - Świerczewo, Leszczyńskiego 187, narożnik Nowotki, 8288g

Sprzedam bojler elektryczny, 80-litrowy, nowy. Ul. Grzybowska 32 - - - - - 7569g

Magnetofon nowy Tesla B-4 sprzedam. Tel. 669-63, 8402g

Sprzedam pianino kryształowe, Poznań, Hetmańska 36 m. 12, Stańko, od godz. 18-19, 8403g

Zagraniczny komplet perkusyjny oraz stoł wibracyjny, formy Alfa spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8430g

Oś 175 z przyczepką turystyczną sprzedam. - Gwardii Ludowej 36 m. 6, 8440g

Garaż z płyt żużlobetonowych z koniecznością przeniesienia, tani sprzedam. Poznań, ul. Podstolnicka 12 m. 1, telefon 67-03-27, 7805g

Sprzedam pianino płyta drewniana. Grunwaldzka 395, tel. 67-37-68, od godz. 16, 7666g

Maszyny krawieckie Singera, damskie - tani sprzedam. Kraszewskiego 13 m. 7, 7680g

Fortepian krótki (172 cm długości), dobrym stanie, tani sprzedam. Mińska 9 m. 1, tel. 58-32-45, 8342g

Okazyjnie sprzedam akordeon „Weltmeister” 120-basowy, 16-registrowy. Czyż, Poznań, Kochanowskiego 4 m. 8, 8348g

Sprzedam przyczepę, roztrząsacz do obornika oraz opaskę do ziemniaków. Odoryński - Adamów, p-ta Golińska n/w. powiat Konin, stacja kolejowa Spławie, 8365g

Sprzedam pieski rasy airedale-terrier z metrykami. Kąkowskiego, Poznań, ul. Czerwonej Armii 38 m. 6, tel. 555-74, w godz. od 9-12 oprócz soboty i niedzieli, 6713g

„Komora” sprzedam. Szamotulska 40 m. 1, 7848g

Sprzedam MZ 250. Poznań, Krafowa 39, 8297g

Sprzedam fortepian kryształowy na metalowej płycie oraz gitarę elektryczną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7724g

Sprzedam cięgiwnik w idealnym stanie C 45 z piętami i snopowłazką WC 3, prawie nowa. Michał, pow. Poznań, p-ta Półdziska, Węglewo, 7745g

Kurczaki 8-miesięczne - krzyżówka, większa ilość sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7924g

Samochody

Sprzedam Wartburga De Lux, rok 1965, stan bardzo dobry. Parking, ul. Ratajczaka, 7847g

Sprzedam Wartburga 311, ogładać Parking, ul. Roosevelta przy Poznańskiej, po godz. 16, 8372g

Sprzedam Wartburga. Wa growiec, ul. Mickiewicza 31 m. 27, codziennie po godz. 16, 8523g

„Zastawę” sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 28 m. 9, 8376g

Sprzedam Citroena Bl 11. Poznań, Janickiego 24 m. 4, 7737g

Warszawę pick-up sprzedam. Wiśniewski, ul. Janickiego 16, 7711g

Wartburg De Lux, stan idealny sprzedam. Tel. 451-18, od poniedziałku, 7601g

Sprzedam Moskwiczkę 408. Tel. 546-12, 7602g

Kupię samochód Warszawa M-20, Maciejewski, Poznań, ul. Winogrody 92 a, 7606g

Sprzedam „Zastawę” - względnie zamienie na Warszawa 204, Moskwiczkę 408 za dopłatą. Kolejowa 44 m. 6, 7611g

„Warszawę” górnazawodową 203 Combil - sprzedam. Poznań, Niedziałkowskiego 26 m. 8, 7635g

Sprzedam Syrenę 101 i Junaka. Poznań, Pińczowska 14, 7572g

Sprzedam Wartburga 1000, rok produkcji 1964. Ulica Mickiewicza 7, w podwórzu, 7646g

Sprzedam Fiata 850, rok produkcji 1968. Ogładać, ul. Jugosłowiańska 16 - - - - - 7889g

Sprzedam Warszawę - Combil. Poznań, Hiberna 46, 7952g

Sprzedam Syrenę 103. Narewska 10, 8020g

Sprzedam Mikrusa, stan dobry (części zapasowe). Nad Wierzbakiem 22 m. 6, 8152g

Sprzedam nowy samochód Renault R 16 GL. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8123g

NSU Prinz 1000 S sprzedam. Przebieg 35.000. Telefon 423-28, 8167g

„Warszawę” nową sprzedam. Tel. 67-35-33, 8188g

„Nyse” sprzedam - zamienie na osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8198g

Sprzedam Warszawę M-20 mało używaną. Poznań, P. Findera 103, 8245g

Syrenę 104 sprzedam. Pre nia PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8252g

Wartburg De Lux na 13-tych, stan idealny - sprzedam. Tel. 558-69, 8281g

Pilnie sprzedam Syrenę 104, w dobrym stanie. Poznań, Małeckiego 24 - Zakład zegarmistrzowski, 8292g

Sprzedam Octawie-Super. Parking, ul. Ratajczaka, 8454g

Sprzedam Zastawę - 1965, 83 tys. zł. Trybunałska 57, godz. 8-10, 8457g

Sprzedam Warszawę Combil. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8463g

Samochód nowa Nysa „Towas” towarowo-osobowa sprzedam. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Wywiałekiego 16, 8568g

Kupię spiesznie Stara lub Zisa. Poznań-Debiec, Golezowska 8 m. 1, 8591g

Sprzedam Warszawę Combil. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8463g

Ira F-8, stan idealny Ratajczaka 20 m. 8, 8499g

Samochód „Morris” 1100 (bardzo dobrze utrzymany) sprzedam. Podkomorska 19 (parter), 8345g

Kupię samochód osobowy w najlepszej jakości. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6749g

LoKale

Pracownik wyższej uczelni (kobieta) szuka pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8351g

Panna pracująca, członek spółdzielni mieszkaniczej poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7728g

Przyjmę panienkę pracującą na wspólny pokój. Białostocka 8, piętro. Osiedle Warszawskie, 8381g

Warszawa - mieszkanie komfortowe, kwaterekone, 2 pokoje z kuchnią, 54 m², zamienie na trzy, czteropokojowe Poznani. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7749g

Przyjmę młodego ucznia na pokój z wyżywieniem, w centrum. Tel. 588-56, 7779g

Małżeństwo (jedno dziecko) poszukuje pokoju na 1 rok. Najchętniej okolic Winogrod. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7562g

2 pokoje, kuchnia, duże, bez łązki, samodzielnego, śródmieście, zamienie na 2 pokoje w nowym budownictwie, do II ptr., (pokoje przechodnie wykuczone). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7875g

Małżeństwo poszukuje pokoju do czasu ukończenia studiów, możliwość korepetycji z przedmiotów humanistycznych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7875g

Przyjmę dodatkowo uczennicę z utrzymaniem. Jolanta Gulczyńska, Piekary 8 m. 5, po godz. 18, 7918g

Ostrów Wlkp. - spółdzielca kawalerkę zamienie lub inne propozycje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7959g

Zamienie pokój z kuchnią, przynależnościami - wspólne, śródmieście, na mały pokój samodzielnego, ewentualnie kawalerkę, okolica Deba. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8021g

Kupię w Poznaniu pokój z kuchnią, wyłączone, najchętniej z c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8065g

Mieszkanie samodzielnego dwu i półpokojowe, komfortowe, zamienie na mniejsze do drugiego piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8118g

Paniąka pracująca poszukuje pokoju, najchętniej Wilda. Może być wspólny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8165g

Spokojny, kulturalny szuka niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8232g

<

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO
H. CEGIELSKI W POZNANIU,
ul. Dzierżyńskiego 223/229

PRZYJMUJĄ

DODATKOWE ZAPISY UCZNIÓW

do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej
w zawodzie:
kowal maszynowy.

Warunki przyjęcia:

- ukończona 8 klasa szkoły podstawowej i nie przekroczony 18 rok życia;
- stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.

Wymagane dokumenty, które należy złożyć przy dokonywaniu zapisu:

- podanie,
- dokument urodzenia lub dowód osobisty matki do wglądu,
- zaświadczenie, że jest uczniem klasy 8
- zyciorys,
- świadectwo zdrowia ucznia kończącego szkołę podstawową,
- trzy fotografie.

Zapisy przyjmują sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych — codziennie.

W okresie nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie wg obowiązujących przepisów:

- w pierwszym roku nauki w wysokości — od 260—380 zł miesięcznie;
- w drugim roku nauki przysługujące wynagrodzenie w wysokości — od 380—500 zł;
- w trzecim roku nauki — stawka wg I kategorii zaszerzowania pracowników fizycznych;
- Uczniowie II i III roku nauczania mogą otrzymać premie do 25 proc. — za dobre wyniki w nauce.

K6640

LoKale

Przyjmie na pokój na rok.
Tel. 408-55. 8520g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielne — na pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7849g.

Duży pokój, kuchnia, łazienka, półsuterena, dozorstwo, zamienie bez dozorstwa. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7849g.

Oddam pokój, c. o., śródmieście. Płatny za rok z góry. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7700g.

Przyjmie na wspólny pokój uczennice do lat 17. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8317g.

Kupię w Poznaniu wyłączone 2—3-pokojowe, samodzielne mieszkanie z przynależnościami. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8337g.

Przyjmie panne na wspólny pokój. (Debrecz, Czerwieńska 9. 8368g.

Dwa samodzielne mieszkania: 3-pokojowe (104 m²) i 1-pokojowe (33 m²) z przynależnościami, zamienie na mieszkanie 3-pokojowe, samodzielne. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8343g.

Zamienie z kolejarzem: pokój z kuchnią, łazienka c. o. — na mieszkanie 2 lub 3-pokojowe z samodzielnymi. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8742g.

Zamienie mieszkanie o pokój z kuchnią — nowe budownictwo z c. o., parking, na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne z c. o. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8743g.

Panów na pokój przyjmie. Krzywicka 10 (Górczyńska — za torami). 8367g.

Nieruchomości

3 ha ziemi przy granicy Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8508g.

Kupię domek jednorodzinny lub mieszkanie wyłączone, przy tramwaju lub okolicy Poznania. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7070g.

Sprzedam gospodarstwo 11 ha z budynkami, ewentualnie dom i budynek gospodarczy, 0,25 ha ogrodu, zadrzewionego pod Poznaniem. Informacje: Zasadza, Poznań, ul. Brzejska 3. 7878g.

Sprzedam okazjnie działkę budowlaną 1,634 m² zadrzewioną, oparkowaną (woda, prąd, gaz, kanalizacja). Marian Mikołajczak, Swarzędz, Rynek 20 lub Różana 1. 7636g.

Działka 1,331 m² opłotowana, zadrzewiona, zadrzewiona, pod budowę w Przemierowie, sprzedam. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7903g.

Dom 6-pokojowy, 250,000 zł — sprzedam. Krawiec, Poznań Garbary 53. 7576g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu przyjmie do pracy

- ŁADOWACZY** do prac za- i wyładunkowych — dorywczych w podległych Oddziałach na terenie m. Poznania w:
- Oddz. I — Poznań, Nowe Miasto, ul. Majakowskiego 92, nr tel. 720-61-62
 - Oddz. II — Poznań, Grunwald, ul. Walszewska 1 nr tel. 670-081 wewn. 86
 - Oddz. III — Poznań, ul. Kopanina 39 nr tel. 643-15
 - Stacja Poznań — Główna Towarowa nr tel. 540-10

Należność za wykonane prace płatna z funduszu bezosobowego 2 razy w tygodniu (wtorki i piątki). Bliższe informacje można uzyskać pod w. w. telefonami w godz. od 9—11. K6739

Międzykółkowa Baza Maszynowa w Batorowie, p-ta Przemierowo, pow. Poznań — zatrudni natychmiast:

- KSIEGOWEGO (OWA)** ze znajomością sporządzania bilansów. Wymagana praktyka i średnie wykształcenie. Wynagrodzenie wg obowiązującego układu zbiorowego pracy;
- MECHANIKI - RZEMIEŚNIKA** z kwalifikacjami, obeznanego z remontami ciągników i maszyn rolniczych.

Warunki pracy do uzgodnienia.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne. Dojazd MPK linia nr 82 (do Swadzima). 7819g

Dyrekcja P. P. Warzywa — Owoce w Poznaniu, ulica Głogowska 218 — zatrudni zaraz:

- STARSZA KSIĘGOWA,**
- OPERATORKE** do maszyn księgujących,
- SPRZEDAWCÓW** (absolwentów Zasadn. Szkoły Handlowej),
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** (mężczyzn) do prac akordowych w magazynie ziemniaczanym.

Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Spraw Osobowych Przedsiębiorstwa, Poznań, ul. Głogowska nr 218. K6520

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich — przyjmuje okresowo niżej wymienionych pracowników:

- STOLARZY, MURARZY** — na prace dodatkowe,
- SPRZĄTACZKI, STRAŻNIKÓW,**
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** do prac terenowych,

- oraz na stałe:
- SZKLARZA,**
- INSTALATORA,**
- DEKARZA - BLACHARZA,**
- 2 KIEROWCÓW** z uprawnień na prowadzenie wózków akumulatorowych.

Zatrudnienie rencistów i emerytów nie wpłynie ujemnie na wysokość pobieranej renty.

Zgłoszenia przyjmujecie Sekcja Kadr w Poznaniu, ul. Głogowska nr 14, pokój 115. K6479

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu zatrudni od 1 X 1989 r.

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — z wykształceniem wyższym i praktyką.

Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy, ul. Gajowa 6, pok. 412 — IV ptr. K6694

Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągu Naftowego „Przyjaźń” w Plocku, Pl. M. Nowotki 1 poszukuje następujących pracowników na Stacji Pomp w pobliżu Poznania —

- PRACOWNIKÓW** po ZSZ — elektrycznej z praktyką w zawodzie i IV grupa BHP na stanowisku elektromontera dzwonnego oraz z III grupa BHP na stanowisku elektromontera zabezpieczenia i automatyki.

TECHNIKA ELEKTRYKA z praktyką i V grupa BHP na stanowisku energetyka.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Chemicznego.

Dojazd do Stacji autobusami MPK. Oferty prosimy kierować pod adresem Dyrekcji. Informacje telefoniczne — Poznań 547-81. K6746

Sprzedam domek jednorodzinny. Winogrody 63 m². 8119g

Sprzedam działkę z prawem zabudowy, zadrzewioną, 600—800 m². Jan Kątek, Piatkowo, Oborki. 7793g

Sprzedam parcelę zadrzewioną, ogrodzoną, w Puszczykowie. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7917g.

Domek trzyizbowy, z ogrodem sprzedam. Poznań, ul. Paderewskiego 1 m. 4. 8955g

Zamienie parcele 1300 m² Warszawa — Włochy, na podobną w Poznaniu. Adres wskazać „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8412g.

Sprzedam działkę budowlaną, zadrzewioną w Swarzędzu, Kórnicka 19. Informacja: Swarzędz, Marcińskiego 2, tel. 255. 8446g

Sprzedam gospodarstwo zelektryfikowane (1 ha), cena 20 tys. zł. Władysław Kasperkiewicz, Białowieś, poczta Bukowiec Stary, pow. Nowy Tomyśl. 6725g

Domek jednorodzinny — 1 pokój i kuchnia, z ogrodem, na przedmieściu sprzedam. Roman Ungut, ul. Drzymały 1. 4731g

Kupię dom jednorodzinny — Poznań lub powiat, przy szkole, komunikacji, do 250,000 zł. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8755g.

Zguby

Zaginal pies czarny cooc ker-spaniel, uszy wywinięte. Wiadomość: tel. 599-17. Zwrot za wynagrodzeniem. 8603g

Różne

Poszukuje pomieszczenia od 30—50 m² na malowaną tkanin, okolica Grunwaldzkiej, możliwość zatrudnienia. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7727g.

Lisy z Czarniejewa



Piękna i... cenna jest sierść tego zwierzęcia. Coraz częściej uwzględniają w swoich propozycjach moda. Dawniejsze szło się po prostu do lasu i polowało na lisy. Obecnie ta droga zdobywania cennych futer nie wystarcza. Zaczęto więc lisy hodować masowo. Na zdjęciu: lis „piesak” niebieski z Żarodowej Fermy Zwierząt Futerkowych w Czarniejewie. Jedyne z dwutysięcznego stada, który nie gryzie.

Fot. — J. Chłasta

Harcerski Orbis

Prawie od roku istnieje w Poznaniu Harcerskie Biuro Usług Turystycznych „Harcetur”. Ma ono już swoje osiągnięcia.

W lipcu i sierpniu z Harcerskiego Ośrodka Wypoczynkowego w Kiekrzu korzystało 2128 osób. Byli to głównie przebywający na obozach w Kiekrzu harcerze, a poza tym uczestnicy różnego rodzaju nara-

rad i turyści.

Biuro dysponuje własnym autokarem. Od maja do końca sierpnia za pośrednictwem „Harcetur” zorganizowano 260 wycieczek. Dzięki nim młodzież szkolna zwiedziła Poznań i Wielkopolskę, realizując harcerskie hasło „Wielkopolska — kraina bliska i znana”. Wycieczki przebiegały głównie tzw. Szlakiem Piastowskim. W miarę, jak pozwalają na to środki Komitetów Rodzicielskich, szkół i organizacji, wiele wycieczek wyjeżdżało także poza granice województwa, do najpiękniejszych zakątków naszego kraju (hl)

Z Gniezna

Z nowym rokiem do nowej szkoły

Ponad 22 tys. dzieci i młodzieży w Gnieźnie i powiecie gnieźnieńskim rozpoczęło uroczyste noworoczne szkolny. Progi szkoły po raz pierwszy przekroczyło prawie 1 800 pierwszoklasistów. Największą radość będą miały dzieci z Janowa-Dolnego, które wkrótce otrzymają nową 5-izbową szkołę, wybudowaną kosztem przeszło 2,6 mln. zł. (zk)

Koldry przerabiam. Gajowa 4. 7920g

Maszyny do szycia naprawia Warsztat Mechaniczny. Poznań, Gwardii Ludowej 42. 7877g

Szycie z własnego i powierzzonego materiału — płaszcze, kurtki zamkowe, ortalionowe, lamionowe. Tel. 67-35-33. 7748g

Posiadam samochód osobowy, przystępuje do wspólnej pracy lub przyjmie przedawicielstwo. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7559g.

Pomieszczeń na warsztat samochodowy w Poznaniu lub okolicy poszukuje względnie istniejący weźmie w dzierżawę. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7574g.

Wykonuje usługi w zakresie: galvanizacji, niklowania, mosiadowienia, kadmowania, drobniocy. Wykonuje słupki parkowe. Cena 28 zł i garage. Staroleka, Orlat 17. 8069g

Spodnie z płótna żaglowego szyje. Ul. Grudzień 90. 8550g

Szyje szybko i ładnie miarowo odzież damską i dziecięcą. Tel. 513-73. 8184g

Rezonans dam w dzierżawę. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7559g.

Garaż ogrzewany odstąpię — Nowe Zagórze. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7916g.

Lakiernia samochodów — Poznań-Piatkowo, ul. Moraska 3 (2 km za rondem poprzeczna ul. Obornickiej) pokrywa bardzo starannie lakierami żywicznymi zagranicznymi i krajowymi samochodów osobowych, mikrobusy, inż. Nedyński. 8273g

Budowniczy do segmentu bliźniaczego potrzebny. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8191g.

Sprzedam warsztat samochodowy poza Poznaniem, względnie przyjmie wspólnika. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8758g.

CHRONIKA POZNANSKA

▲ Przy Zakładzie Anestezjologii Akademii Medycznej w Szpitalu im. Pawłowa powołano niezwykle cenną placówkę służby zdrowia: ośrodek reanimacji. Mi mo ustania pracy serca, co jest objawem śmierci klinicznej, można przywrócić człowiekowi życie. Oczywiście jeśli pomoc nastąpi szybko, zanim nie dokonają się nieodwracalne zmiany w mózgu. Poznański ośrodek jest trzecią tego rodzaju placówką w kraju.

▲ 14, 16 i 17 września występować będzie w auli UAM popularny zespół „Czerwone Gitary”, zdobywca I nagrody na VII Festiwalu w Opolu oraz drugiej Złotej Płyty. Wraz z nim koncertować będzie czeski zespół „The Rebels”.

▲ Wydawnictwo Poznańskie przygotowało szereg nowych pozycji związanych z rocznicą wybuchu II wojny światowej m. in. antologię polskich pisarzy zatytułowaną „Z wrześniowych dni” pod redakcją M. Maciąga, tom szkiców i esejów o Ziemiach Zachodnich pt. „Trwanie i powrót” W. Nawrockiego.

▲ Poznański Teatr Aktora i Lalki „Marcinek” wyjeżdża do belgijskiego miasta Liege, gdzie weźmie udział w Festiwalu Młodszego Teatru. (zd)

Nawozy tańsze także we wrześniu

Jak w swoim czasie informowaliśmy, okresowa zniżka cen nawozów sztucznych przesunięto na sierpień i do końca tego miesiąca miała obowiązywać. Z uwagi jednak na konieczność łagodzenia skutków suszy, do czego i nawozy mogą się w znacznym stopniu przyczynić, Prezydium Rządu powołało uchwałę przedłużającą korzystanie ze zniżek do końca września 1969 r.

Przypominamy rolnikom, że zniżka cen detalicznych obejmuje wszystkie, znajdujące się w obrocie, rodzaje nawozów mineralnych, z wyjątkiem supertomaszyn. Wypada podkreślić, że w odróżnieniu od sierpnia br. zniżka we wrześniu obejmuje również siarczan amonu i superfosfat granulowany. Nawozy azotowe są tańsze o 13 procent, a fosforowe i potasowe o 15 procent.

Odpowiadamy

Z. O. Kościan. — Administracja ma prawo pobierać opłaty za nadmetraż, jeżeli mieszkalna powierzchnia lokalu jest większa niż lokatorowi przysługuje. Najdokładniejszych informacji udzieli Prezydium Rady Narodowej w Kościanie. (1999)

Matrymonialne

Samotny posiadający willę, samochód i własne przedsiębiorstwo, pozna kulturalną, miłą, niebrzydka pania do lat 40, pragnącą znaleźć spokojną przystań życiową. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty z dokładnym adresem „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 7711g.

Pania niskiego wzrostu i szczupła do lat 44, poznam w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 8461g.

† Dnia 5 września 1969 r. zmarła, przeżywszy lat 65, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

JADWIGA BERNARDCZYKOWA

z domu NITSCHKE

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 września 1969 r. o godz. 14 w Orlowie pow. Mogiła.

W głębokim smutku pogrążone

DZIECI I RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 4557g

† Dnia 5 września 1969 r. zakończyła swój pracowity żywot po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, śp.

STANISŁAWA KRZYŻANIAK

z domu REKOSIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Mielżyńskiego 20 m. 16. 8609g

† W dniu 5 września 1969 r. zginął tragicznie, przeżywszy lat 79, mój mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK NIKODEMSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Palacza 96 m. 1. 8568g

† Z bólem serca zegnamy na zawsze zmarłą w dniu 5 września 1969 r. opatrzoną Sakramentami św., moją najdroższą żonę, ukochaną mamusię, teściową, babcię i siostrę, śp.

RUFINA JANDY

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI I SIOSTRA

Poznań, Zakopiańska 50 8594g

S. † p. MGR INŻYNIER

JAN ZIOŁKOWSKI

Przeżył lat 48 i odszedł od nas na zawsze w dniu 5 września 1969 roku, ukochany mąż, nasz najlepszy brat, szwagier, wujek.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 września br. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążone

ZONA I RODZINA

Poznań, Głogowska 117. 8581g

† W dniu 5 września 1969 r. po długotrwałej chorobie zmarł mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 67, śp.

MARCIN FORYCKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 września br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, 8589g



Redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączący wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelnego 657-78, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. telefon: 452-29 i 611-21. Za treść i terminy wydruku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Ruchu. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-1

Rajd motorowy w Lesznie

SIERPIEŃ 7 Niedziela	Reginy, Melchiora Marii, Radosława
8 Poniedziałek	Słońce: 5.00—18.44

port • port • port

Piłka nożna

Mecz niewykorzystanych okazji

Piłka nożna

Mecz niewykorzystanych okazji

Olimpia - Hutnik 0:0

Kolarze na zagranicznych trasach

Złot TKKF
w Zaniemyślu

Co, gdzie, kiedy na Spartakiadzie

NIEDZIELA 7 WRZEŚNIA

Reprezentacja Polski na mecz z Holandia

13-14 września

Motorowodne mistrzostwa świata na Jeziorze Maltańskim

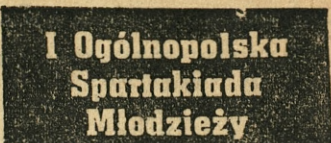
Dobre wyniki kajakarzy

Dokończenie ze str. 1

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

KAJAKARSTWO

Ponadto poznaniacy wygrali następujące przedbiegi dwójki-canoe: O. Królski, P. Zandecki,



jedynki — kajaki na 1000 m W. Marszałkiewicz, dwójki — kajaki na 1000 m M. Pawłowski, J. Marciniak, dwójki — kajaki dziewcząt na 500 m M. Konieczna, A. Gonia.

KOSZYKÓWKA

W grupie dziewcząt walczących o miejsca od 1 do 4 Łódź pokonała Bydgoszcz 57:37 (26:21). zaś Warszawa wygrała z Poznaniem 53:40 (34:23). Nasze dziewczęta wyraźnie ustępowały swoim przeciwnicom i przegrały zasłużenie. W finale „B” dziewcząt: Kraków pokonał Lublin 36:24 (31:16) zaś Szczecin wygrał z Wrocławiem 59:39 (27:21).



Zgodnie z przewidywaniami jedną z najlepszych luczniczek Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży była Grażyna Kotlarz Poznań (na zdjęciu).
Fot. — K. Przychodzki

Sportowa niedziela w Poznaniu

TELEWIZJA

film prod. radz.; 18.30 – Zapor-
- z cyklu: „Ludzie i zdarzenia
- 18.50 – Film z serii „Ojciec
- syn”; 19.20 – Dobranoc i dzie-
- niki; 20 – Kronika Central-
- Spartakiady Młodzieży Wrocław-
- Poznań; 20.15 – „Rozwód z
- losi” – fab. film węg.; 21.45
- Recital Jean Claude Pascalle; 22
- film z serii „Klub prof. Tu-
- ki”; 22.25 – Makazyn sportowy.
- **PONIEDZIAŁEK:** 15.25 – Pol-
- technika TV – Fizyka – ku-
- przegotow. Wykład wstępny;
- ; 16.00 – Fizyka – ku-
- przegotow. Punkt materialny
- Ruch prostoliniowy;
- Dzienniki; 16.45 – Film z se-
- „Opowieści ze świata zwierząt”;
- 17.10 – Echo stadionu; 17.30 – T-
- Przegląd Kulturalny; 17.45 –
- Program pt. „Powroty”; 18.15 –
- Festiwal Filmów Morskich; 18.
- – Magazyn „Eureka”; 19.20 – D-
- branoc i dzienniki; 20 – Przem-
- wienie Ambasadora Koreańskich
- Republiki Ludowo-Demok-
- tycznej; 20.10 – Kronika Cent-
- nej Spartakiady Młodzieży (Wr-
- cław–Poznań); 20.20 – Festi-
- Teatrów Dramatycznych – „Kl-
- opatra i Cezar” – Cypriana Ku-
- mila Norwida. Adaptacja i reż.
- Kazimierz Braun. Przeniesienie
- Państwowego Teatru im. J. Oster-
- wy w Lublinie; 21.30 – „Kształ-
- śródmięscia”; 22 – Dzienniki; 22.
- – Wykłady Politechniki T

"Bokser nie lubi fotografów"
20.10. Konc. Wielk. Ork. Symf. P.R.
pod dyr. A. Markowskiego: 21.30
Merk E. - Jakiego pamiętamy?
22.30. "O" zdrówie człowieka: 22.45
3x15 turniej ork. tan.: 23.30
Gra Katowicki Zespół Tancerz-
"Metrum".
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30
8.30, 12.05, 14, 16, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz
17.05 Quodlibet - czyli co kto lu-
bi: 17.30 "Wakacje Komisarza
Maigraita" - 3 odc. pow.; 17.45
Nie tylko melodia: 18 Ekspres
przez świat; 18.05 Tydzień
muzyki: 18.20 Światy gołozim
wagada; 18.30 R. Waschko i jego
pluty; "Święci i gresznicy"
muzykańscy zespół jazzu tradycy-
nego w Europie: 19 Powieść w
wyd. dźwięk. "Młodość króla Henry-
ka IV" - odc. 4: 19.30 Kompozyto-
i jego muzyka filmowa: 19.45 Po-